



Reżyser RYSZARD SOBOLEWSKI z aktorami ANDRZEJEM MAYEM i MIROSŁAWEM SZONERTEM podczas próby „Banku Glembay”

Fot. Z. Krajewski

MIROSLAV KRLEŽA:

TV „Bank Glembay”

25.I godz. 20.05, p. I

Miroslav Krleža, nestor literatury jugosłowiańskiej (ur. 1893), jeden z czołowych i najwybitniejszych jej przedstawicieli, znany jest u nas przede wszystkim jako prozaik, autor świetnych powieści (m.in. „Na krawędzi rozumu”, „Powrót Filipa Latinovicia”). W bogatym i wszechstronnym dorobku autora znajduje się przecież i wiele dramatów. Na naszych scenach wystawiono dotychczas zaledwie dwa z nich — jeszcze przed wojną „W agonii” (1933, pod zmienionym tytułem „Baronowa Lenbach”) oraz „Bank Glembay Ltd” (1959, Teatr Nowy w Łodzi).

Dramat ten, powstały w 1929 r., rozgrywa się w kręgu spraw rodziny Glembayów, potężnego rodu chorwackiej plutokracji. Akcja powoli od-

śłania przed nami drogi, jakimi doszli oni do tej świetności, ciemne i powikłane ścieżki rodzinnej kariery. Powoli także, stopniowo dochodzi do ujawnienia prawdy o tych ludziach i o ich świecie. Zerwane zostają wreszcie wszystkie zasłony, odrzucone wszystkie maski i kostiumy, za którymi się kryli, którymi tak znakomicie umieli się posługiwać.

Generalny rozrachunek ze świetnym rodem podejmuje jego syn marnotrawny, malarz, który odrzucił zaszczyt poostania „następcą tronu” i uczestniczenia w rodowym interesie. On to szuka prawdy o przeszłości, prowokuje ujawnienie różnych skrywanych, ciemnych, wstydlivych spraw, najgłębszych pokładów ludzkiej natury i psychiki.

Krleža przeprowadza bezlitosną wiwisekcję swoich bohaterów, także i tego sprawiedliwego. Sięga bardzo głęboko do ich wnętrza, łącząc drapieżność krytyki społecznej z wnikliwością psychologiczną dużej miary.

B. B.